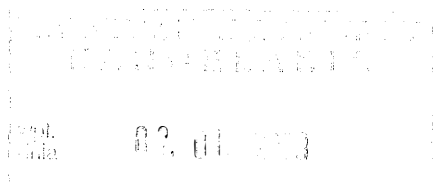
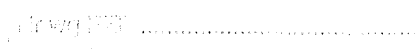




BSA I.4011.1.2022



**Trybunał Konstytucyjny**  
**al. Jana Christiana Szucha 12a**  
**00-918 Warszawa**



### **WNIOSEK**

Na podstawie art. 191 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 188 pkt 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, w związku z art. 14 § 1 pkt 2 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) wnoszę o stwierdzenie, że:

Art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm.), w zakresie w jakim nie określają maksymalnej wysokości sumy pieniężnej oraz łącznej wysokości sum pieniężnych w tej samej sprawie, a także nie przewidują obniżenia sumy pieniężnej stosownie do okoliczności sprawy, są niezgodne z art. 2 i art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

### **UZASADNIENIE**

Zgodnie z art. 47 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (tekst jedn. Dz.U. z 2019 r., poz. 2393 ze zm.), uzasadnienie wniosku złożonego przez podmiot, o którym mowa w art. 191 ust. 1 pkt 1 Konstytucji powinno zawierać przywołanie treści kwestionowanego wnioskiem przepisu wraz z jego wykładnią (zob. pkt I), przywołanie treści wzorców kontroli wraz z ich wykładnią (zob. pkt II), określenie problemu konstytucyjnego i zarzutu niekonstytucyjności oraz wskazanie argumentów lub dowodów na poparcie stawianego zarzutu (zob. pkt III).

#### **I. Przedmiot kontroli**

1. Kwestionowane niniejszym wnioskiem 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r., poz. 1805 ze zm., dalej: k.p.c.) regulują instytucję tzw. sumy przymusowej w postępowaniu cywilnym, polegającą na zapłacie przez dłużnika sumy pieniężnej na rzecz wierzyciela w egzekucji czynności niezastępowalnej (art. 1050<sup>1</sup> k.p.c.) oraz w egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynnościom wierzyciela (art. 1051<sup>1</sup> k.p.c.). Przepisy te, ukierunkowane na zwiększenie uprawnień wierzyciela w cywilnym postępowaniu egzekucyjnym, zostały dodane

nowelizacją Kodeksu postępowania cywilnego z 16.09.2011 r. (ustawa z 16.09.2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw, Dz.U. Nr 233, poz. 1381 ze zm.), obowiązują od 3.05.2012 r.

Kodeks postępowania cywilnego reguluje egzekucję świadczeń niepieniężnych w tytule III części III, obejmującym przepisy szczególne o egzekucji (art. 1041 – 1059 k.p.c.). Świadczeń polegających na wykonaniu czynności innej aniżeli wydanie rzeczy lub opróżnienie pomieszczenia dotyczą art. 1049 – 1059 k.p.c. W egzekucji świadczeń niepieniężnych sposób egzekucji zdeterminowany jest treścią świadczenia i pozostaje poza sferą swobodnego wyboru wierzyciela. W tym wypadku przymus stanowiący istotną cechę egzekucji sądowej (T. Zembrzusi, Funkcje i cele egzekucji sądowej [w:] J. Jagieła, R. Kulski (red.), *Symbolae Andreae Marciniak dedicatae*, Warszawa 2022, s. 815 i n.) zyskuje szczególne znaczenie ze względu na rodzaj i charakter stosowanych środków przymusu.

Uregulowania art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. uzupełniają regulacje zawarte w art. 1050 i art. 1051 k.p.c., w myśl których sposobem egzekucji czynności niezastępowalnych oraz obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynnościom wierzyciela była pierwotnie jedynie grzywna, przypadająca Skarbowi Państwa. W uzasadnieniu projektu art. 1050<sup>1</sup> i art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. stwierdzono, że celowe jest stworzenie dla sądu, jako organu egzekucyjnego, oraz dla wierzyciela dodatkowych możliwości, co pozwoli zwiększyć szanse na skuteczną egzekucję. Całkowitą rezygnację z systemu grzywien uznano jednak za przedwczesną. Stąd też, jak zakładano, „proponowane przepisy funkcjonować będą na obecnym etapie równoległe z dotychczasowym systemem grzywien” (Druk sejmowy VI kadencji nr 4332, pkt I).

Już wcześniej, bo z dniem 13 sierpnia 2011 r., na mocy ustaw z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz.U. Nr 144 poz. 854) instytucję sumy przymusowej wprowadzono w sprawach dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem – por. art. 598<sup>15</sup> i art. 598<sup>16</sup> k.p.c.

Zgodnie z odnoszącym się do egzekucji czynności niezastępowalnej art. 1050<sup>1</sup> § 1 k.p.c. w sytuacji, o której mowa w art. 1050 § 1 k.p.c., tj. jeżeli dłużnik ma wykonać czynność, której inna osoba wykonać za niego nie może, a której wykonanie zależy wyłącznie od jego woli, sąd w którego okręgu czynność ma być wykonana, na wniosek wierzyciela po wysłuchaniu stron, może zamiast zagrożenia grzywną, zagrozić dłużnikowi nakazaniem zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za każdy dzień zwłoki w wykonaniu czynności. Stosownie do art. 1050<sup>1</sup> § 2 k.p.c. po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego dłużnikowi do wykonania czynności, sąd na wniosek wierzyciela nakazuje dłużnikowi zapłatę wierzycielowi sumy pieniężnej. Tak samo postąpi w razie dalszego wniosku wierzyciela. Prawomocne postanowienie sądu jest tytułem wykonawczym na rzecz wierzyciela bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności. Sąd może również, na wniosek wierzyciela, podwyższyć wysokość należnej mu od dłużnika sumy pieniężnej. Z kolei w myśl art. 1050<sup>1</sup> § 3 k.p.c. w razie wykonania czynności przez dłużnika po upływie wyznaczonego przez sąd terminu, wierzyciel może złożyć wniosek o nakazanie dłużnikowi zapłaty sumy pieniężnej na jego rzecz w terminie miesiąca od dnia dokonania czynności. Zgodnie z art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c. określając wysokość sumy pieniężnej, sąd powinien uwzględnić interes stron w takiej mierze, aby zapewnić wykonalność obowiązku określonego w tytule wykonawczym a dłużnika nie obciążać ponad potrzebę.

Zbliżone rozwiązanie przewidziano w art. 1051<sup>1</sup> k.p.c., odnoszącym się do egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynnościom wierzyciela. Zgodnie z art. 1051<sup>1</sup> § 1 k.p.c. na wniosek wierzyciela sąd, w którego okręgu dłużnik działał wbrew swemu obowiązkowi, może po wysłuchaniu stron zamiast nałożenia grzywny nakazać dłużnikowi zapłatę na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za dokonane naruszenie oraz zagrozić nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej za każde kolejne naruszenie obowiązku, stosownie do jego treści. W myśl art. 1051<sup>1</sup> § 2 k.p.c. po stwierdzeniu, że dłużnik w dalszym ciągu działał wbrew obowiązkowi, sąd na wniosek wierzyciela, po wysłuchaniu stron, nakazuje zapłatę wierzycielowi sumy pieniężnej. Tak samo postąpi w razie dalszego wniosku wierzyciela. Odpowiednie zastosowanie mają w tym wypadku art. 1050<sup>1</sup> § 2 zdanie trzecie i czwarte (prawomocne postanowienie sądu jest tytułem wykonawczym na rzecz wierzyciela bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności. Sąd może również, na wniosek wierzyciela, podwyższyć wysokość należnej mu od dłużnika sumy pieniężnej), a także art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c. (określając sumę pieniężną, sąd uwzględni interesy stron w takiej mierze, aby zapewnić wykonalność obowiązku określonego w tytule wykonawczym a dłużnika nie obciążać ponad potrzebę).

Podstawą egzekucji z art. 1050<sup>1</sup> i art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. jest orzeczenie uwzględniające powództwo o zasądzenie świadczenia, które polega na wykonaniu przez dłużnika określonej czynności (postanowienie SN z 13.01.1982 r., III CRN 315/81, OSNP 1982, nr 8-9, poz. 121). Stroną bierną postępowania (dłużnikiem) może być osoba fizyczna, osoba prawna, Skarb Państwa lub inny podmiot. Środkom przymusu może podlegać pracownik odpowiedzialny za niezastosowanie się do wezwania, a jeżeli ustalenie takiej osoby jest utrudnione – osoby uprawnione do reprezentowania osoby prawnej lub innego podmiotu (art. 1053 § 2 k.p.c.).

Przedmiotem egzekucji z art. 1050<sup>1</sup> k.p.c. mogą być wyłącznie czynności, których wykonanie zależy wyłącznie od woli dłużnika. Chodzi o czynności związane z osobą dłużnika w tym znaczeniu, że ich wykonanie nie jest możliwe przez inną osobę niż dłużnik. Nie jest zatem wymagana zgoda osób trzecich niewymienionych w tytule wykonawczym (Z. Hahn, Egzekucja roszczeń niepieniężnych, Czasopismo Sędziowskie 1933, nr 4, s. 148 i n.; A. Hrycaj, Egzekucja praktyczna, Poznań 2003, s. 357 i n.). Z kolei przedmiotem egzekucji prowadzonej na podstawie art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. są objęte tytułem wykonawczym obowiązki zaniechania pewnych czynności oraz obowiązki nieprzeszkadzania czynności wierzyciela. Czynność sprzeczna z obowiązkiem stwierdzonym w tytule wykonawczym powinna uzewnętrzniać zamiar dłużnika działania stale wbrew określonemu obowiązkowi. W tym wypadku chodzi o powtarzające się zachowania dłużnika, tj. o świadczenia ściśle osobiste, zależne od woli tego podmiotu. Przyjmuje się, że ten rodzaj egzekucji odnosi się do czynności powtarzającej się lub trwałej (F. Kruszelnicki, Zarys systemu polskiego prawa egzekucyjnego i zabezpieczającego, Warszawa 1934, s. 209 i n.; K. Korzan, Egzekucja świadczeń niepieniężnych, Katowice 1965-66, s. 67 i n.).

2. Mechanizm uregulowany w art. 1050<sup>1</sup> oraz w art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. jest instrumentem egzekucji pośredniej w drodze zastosowania przymusu i wywarcia wpływu na wolę dłużnika. Polega na nakłanianiu tego podmiotu do wykonania określonego zobowiązania przez zagrożenie nałożenia na niego sankcji cywilnych lub karnych. Chodzi w tym wypadku o nałożenie obowiązku zapłaty oznaczonej sumy pieniężnej (suma przymusowa) za pewien okres niespełniania świadczenia lub za naruszenie obowiązku zaniechania (P. Grzegorzcyk, Egzekucja świadczeń

polegających na wykonaniu lub zaniechaniu czynności w państwach europejskich [w:] P. Grzegorzcyk, K. Knoppek, M. Walasik (red.), *Proces cywilny. Nauka-Kodyfikacja-Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, Warszawa 2012, s. 1021 i n). Beneficjentem uiszczonej (wyegzekwowanej) sumy pieniężnej ma być przeciwnik procesowy (wierzyciel), a nie Skarb Państwa czy inna instytucja publiczna.

Przedmiotowy środek procesowy czerpie z francuskich wzorców instytucji *astreinte* (od czasownika: zmuszać, przymuszać) występującej zarówno w egzekucji świadczeń niepieniężnych, jak i w postępowaniach mających na celu zmuszenie zobowiązanego do wykonania ciążącego na nim obowiązku. W polskim systemie prawnym, czerpiącym dotychczas z doświadczeń germańskich (niemieckich, austriackich oraz szwajcarskich) egzekucja czynności niezastępowalnych oraz egzekucja obowiązku zaniechania czynności czy nieprzeszkadzania czynnościom wierzyciela odbywała się przy wykorzystaniu systemu grzywien. Model germański wpisuje się harmonijnie w koncepcję traktującą postępowanie egzekucyjne jako wyłączną domenę prawa publicznego i realizującą jedną z funkcji państwa. Mimo tego w piśmiennictwie postulowano wprowadzenie sankcji w postaci zasądzenia od strony zapłaty sumy pieniężnej w celu zwiększenia skuteczności egzekucji (T. Misiuk-Jodłowska, J. Lapierre, *Polskie prawa procesowe cywilne a projekt ekspertów Unii Europejskiej*, *Kwartalnik Prawa Prywatnego* 1996, nr 4, s. 745 i n.). Podjęcie działań legislacyjnych w tym kierunku było wyrazem oddalania się polskiego ustawodawcy od wzorców niemieckich przy normowaniu egzekucji świadczeń niepieniężnych (A. Jakubecki, *Zagrożenie nakazaniem obowiązanemu zapłaty określonej sumy pieniężnej na rzecz uprawnionego jako środek przymusu w postępowaniu zabezpieczającym – zagadnienia wybrane*, *Polski Proces Cywilny* 2016, nr 3, s. 447).

Wprowadzenie instytucji sumy przymusowej wynikało z przekonania, że dotychczasowy system grzywien z zamianą na areszt nie był wystarczająco efektywny i nie spełniał swej funkcji w zmieniających się warunkach społeczno-gospodarczych (uchwała SN z 28.06.2006 r., III CZP 23/06, OSNC 2007, nr 1, poz. 111). Podnoszono, że dotychczas obowiązujące środki przymusu jako instrumenty pozostające w dyspozycji sądu nie zapewniały oczekiwanego i sprawnego wykonania tytułów wykonawczych. W uzasadnieniu projektu ustawy z 2011 r. (Druk sejmowy VI kadencji nr 4332 pkt I) akcentowano, że istota nowelizacji miała polegać na połączeniu systemu grzywien z systemem zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej, a nowy środek – skrótowo określany mianem „zapłaty na rzecz wierzyciela” – miał być stosowany zamiast grzywny w celu wymuszenia spełnienia świadczeń egzekwowanych na podstawie art. 1050 – 1059 k.p.c.

3. Zagrożenie dłużnikowi nakazaniem zapłaty na rzecz wierzyciela zamiast zagrożenia grzywną miało uzmysłwić i podkreślić, że oba środki mają ten sam charakter i spełniają ten sam cel. Tworząc nowe mechanizmy, ustawodawca jednocześnie zastrzegając, że wprowadzenie nowych rozwiązań obok, a nie w miejsce dotychczasowych regulacji, przyczynić się miało do zwiększenia skuteczności egzekucji. Zamierzeniem legislatora było wprowadzenie sumy przymusowej „na próbę”, tak, aby zaobserwować, jak środek prawny zostanie przyjęty w praktyce egzekucyjnej. Na przestrzeni lat ustawodawca nie powrócił jednak do prac legislacyjnych nad przedmiotową problematyką. W konsekwencji analizowane przepisy funkcjonują wraz (równolegle) z dotychczasowym systemem grzywien stosowanych w celu wymuszenia spełnienia świadczenia. Wyrażane bywa przekonanie, że pozostawienie w systemie prawnym obydwu instrumentów

wpływa na ograniczony w praktyce zakres zastosowania instytucji sumy przymusowej (M. Krakowiak, *Suma przymusowa w polskim postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2017, s. 178).

4. Umieszczenie w Kodeksie postępowania cywilnego regulacji odnoszących się do sumy przymusowej nadaje instytucji charakter procesowy (publiczny). Jako konstrukcja niezaliczana do prawa prywatnego suma przymusowa nie podlega umowie stron, może być jednak kwalifikowana jako tzw. kara prywatna. Ujmuje się ją zazwyczaj od strony funkcjonalnej, widząc w niej zobowiązanie pieniężne, akcesoryjne względem świadczenia głównego, mające wyrzec presję na dłużnika. Suma przymusowa jest środkiem akcesoryjnym (instrumentalnym), jej zastosowanie jest uzależnione od istnienia orzeczenia sądu. Nie chodzi w tym wypadku o sposób egzekucji w ścisłym znaczeniu. Oddziaływanie na majątek dłużnika ma prowadzić pośrednio do realizacji zobowiązania, zaś dłużnik zachowuje wybór między narastającym obciążeniem pieniężnym a wykonaniem określonego obowiązku.

Podstawowym celem analizowanej instytucji – podobnie jak w przypadku grzywny oraz aresztu – jest przewyciężenie oporu dłużnika. Skoro bowiem wyłącznie od woli dłużnika zależy, czy wierzyciel zostanie zaspokojony, to chodzi o przewyciężenie oporu połączone z wymuszeniem na dłużniku określonego działania bądź zaniechania (H. Pietrzkowski, *Egzekucja prowadzona na podstawie art. 1050 – 1051<sup>1</sup> k.p.c. po nowelizacji dokonanej ustawą z 16 września 2011 r.*, *Polski Proces Cywilny* 2012, nr 1, s. 48 i n). Suma przymusowa spełnia zatem cechy środka przymusu rozumianego jako sposób oddziaływania na wolę adresata w razie niewykonania przez niego obowiązków stwierdzonych w orzeczeniu (M. Krakowiak, *Nakazanie zapłaty sumy pieniężnej w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem*, *Transformacje Prawa Prywatnego* 2013, nr 3, s. 64 i n.; A. Jakubecki, *Zagrożenie...*, s. 452 i n). Wpływ na wolę podmiotu zobowiązanego nadaje przedmiotowej konstrukcji charakter personalny. Suma przymusowa jest instrumentem przymusu pośredniego o charakterze osobistym i psychologicznym, kreuje jednocześnie sankcję (karę) pieniężną. Celem jest swoiste „zastraszenie” dłużnika, by zachował się on zgodnie z treścią obowiązku.

Nakazanie zapłaty sumy pieniężnej ma charakter represyjny. Kreuje nowy obowiązek (obowiązek zapłaty) w oderwaniu od biegu postępowania dotyczącego wykonania obowiązku niepieniężnego. Oddziaływanie na sytuację prawną dłużnika polega na powiększeniu odpowiedzialności o nowy obowiązek w postaci zapłaty sumy pieniężnej. Przewyciężenie oporu dłużnika nie jest jednak jedynym celem. Gdyby tak było, to w razie wykonania czynności przez dłużnika lub umorzenia postępowania, orzeczone a niezapłacone wierzycielowi sumy pieniężne – na wzór rozwiązania przyjętego w art. 1052 k.p.c. w odniesieniu do grzywny – powinny podlegać umorzeniu. Przyjęto natomiast odmienne rozwiązanie, zakładające, że prawomocne orzeczenie sądu nakazujące dłużnikowi zapłatę wierzycielowi określonej sumy pieniężnej jest „tytułem wykonawczym na rzecz wierzyciela bez potrzeby nadawania mu klauzuli wykonalności” (art. 1050<sup>1</sup> § 2 zdanie 3 i art. 1051<sup>1</sup> § 3 k.p.c.). Oznacza to, że wierzyciel mimo spełnienia świadczenia może egzekwować przyznaną mu sumę pieniężną. Innymi słowy, wierzyciel, dysponując tytułem wykonawczym w postaci prawomocnego postanowienia zasądającego na jego rzecz określoną sumę pieniężną, zachowuje prawo do wyegzekwowania tej sumy nawet po spełnieniu świadczenia przez dłużnika. W związku z uzyskaniem przez wierzyciela tytułu wykonawczego obejmującego

świadczenie pieniężne możliwe jest zastosowanie przeciwko dłużnikowi wszystkich środków prawnych przewidzianych w egzekucji świadczeń pieniężnych.

Istota stosowania zapłaty sumy przymusowej na rzecz wierzyciela polega na tym, że dłużnikowi, który nadal działa wbrew obowiązkowi, grozi kolejne nakazanie zapłaty określonej sumy pieniężnej, powodujące narastające i coraz bardziej dotkliwe obciążenie pieniężne, które powinno docelowo skutkować przełamaniem oporu dłużnika. Należy mieć także na względzie, że jeżeli nawet w dacie nałożenia na dłużnika obowiązku uiszczenia sumy przymusowej podmiot ten nie dysponuje majątkiem pozwalającym wierzycielowi uzyskać realne świadczenie pieniężne, to w późniejszym czasie możliwe jest wszczęcie egzekucji pieniężnej w celu przymusowego uzyskania przez wierzyciela przyznanej mu kwoty.

Suma przymusowa ma co do zasady charakter groźący, jej nałożenie odbywa się dwuetapowo. Poza wypadkiem egzekucji świadczenia niepieniężnego z art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. w pierwszej fazie jej stosowania dochodzi do zagrożenia nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej. Oznacza to, że jeżeli dłużnik spełni wskazane przez sąd świadczenie, to nie zostanie nałożony na niego obowiązek zapłaty sumy przymusowej. Dopiero w wypadku bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego dłużnikowi do wykonania obowiązku sąd zyskuje uprawnienie do nakazania zapłaty sumy pieniężnej (faza druga), a prawomocne postanowienie sądu w tym przedmiocie jest tytułem wykonawczym na rzecz wierzyciela.

Przedmiotowa konstrukcja realizuje dodatkową funkcję represyjną (następcza represja). Świadczy o tym regulacja z art. 1050<sup>1</sup> § 3 k.p.c., przyznająca wierzycielowi możliwość uzyskania sumy pieniężnej już po wykonaniu czynności przez dłużnika, chociażby wykonanie nastąpiło po upływie terminu wyznaczonego przez sąd.

Sumy przymusowej nie należy postrzegać w kategoriach odszkodowania za szkody wyrządzone niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania (K. Jasińska, Suma przymusowa w postępowaniu zabezpieczającym w postępowaniu w sprawach z zakresu własności intelektualnej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace z Wynalazczości i Ochrony Własności Intelektualnej 2015, nr 3, s. 92 i n.). Suma przymusowa nie jest także zadośćuczynieniem. Zastosowanie przedmiotowej instytucji nie jest uzależnione od istnienia szkody. Przyjęcie konstrukcji niezależności sumy przymusowej od obowiązku odszkodowawczego ma fundamentalne znaczenie z punktu widzenia niezależności analizowanej instytucji (P. Grzegorczyk, Egzekucja..., s. 1034). Kwoty zapłacone tytułem sumy przymusowej nie podlegają zaliczeniu na poczet odszkodowania.

Przedstawiony powyżej charakter, cele i funkcje sumy przymusowej powinny być uwzględnione przy ocenie konstytucyjności przedmiotowych przepisów. Istotne znaczenie ma także ukształtowanie sumy przymusowej jako środka o charakterze dyskrejonalnym, co odnosi się zarówno do samego jej nałożenia, jak i w kwestii wysokości sumy przymusowej. Element ten, jako mogący budzić wątpliwości z perspektywy konstytucyjnej, zostanie szerzej przedstawiony w pkt III uzasadnienia wniosku.

## II. Wzorce kontroli

### A. Art. 2 Konstytucji

1. Zgodnie z art. 2 Konstytucji, Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Warunkiem koniecznym funkcjonowania państwa prawnego jest jego demokratyczny charakter oraz realizacja zasad sprawiedliwości społecznej. Zasada państwa prawnego mieści w sobie wiele zasad szczegółowych, które mają wpływ na rozumienie zasady państwa demokratycznego i sprawiedliwości społecznej. Z wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP klauzuli demokratycznego państwa prawnego wyprowadza się zasady konstytucyjne niesformułowane wprost w przepisach, w tym zwłaszcza odnoszące się do stanowienia prawa.

2. Zasada zaufania jest fundamentem państwa prawnego. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zwraca się uwagę, że zasada zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa ujmowana także jako zasada lojalności państwa względem obywateli, jest jedną z najważniejszych zasad pochodnych, wynikających z zasady demokratycznego państwa prawnego (wyrok TK z 20.12.1999 r., K 4/99, OTK 1999, Nr 7, poz. 165). Zasada zaufania obywatela do państwa wiąże się z potrzebą określenia relacji między osobą a państwem, w tym między stronami postępowania sądowego a sądem jako organem wymiaru sprawiedliwości. Zasada bezpieczeństwa prawnego wymaga takiego ukształtowania instytucji prawa, w tym także instytucji prawa procesowego, by nie stanowiły one swoistej pułapki dla strony (w tym dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym), aby nie był on narażony na prawne skutki, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania określonej decyzji procesowej lub decyzji wpływającej na przebieg postępowania. Należy zapewnić stronie postępowania sądowego możliwość decydowania o swoim postępowaniu na podstawie pełnej znajomości przesłanek działania organów państwa, a zarazem znajomości konsekwencji prawnych, jakie postępowanie to może za sobą pociągnąć. Strona nie może być zaskakiwana skutkami czy też skalą stosowanych sankcji, których nie mogła przewidzieć (wyrok TK z 14.6.2000 r., P 3/00, OTK 2000, Nr 5, poz. 138; 19.11.2008 r., KP 2/08, OTK-A 2008, Nr 9, poz. 157; wyrok TK z 20.1.2009 r., P 40/07, OTK-A 2009, Nr 1, poz. 4; 24.2.2010 r., K 6/09, OTK-A 2010, Nr 2, poz. 15).

3. Dla normatywnego kształtu klauzuli państwa prawnego istotne znaczenie ma idea ograniczenia arbitralnej władzy państwa nad osobą (w tym także dłużnikiem w sądowym postępowaniu egzekucyjnym) oraz określenia relacji osoba – państwo. Elementem klauzuli państwa prawnego jest zasada proporcjonalności w ograniczaniu praw, w tym także praw procesowych (orzeczenie TK z 26.4.1995 r., K 11/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 1; wyrok TK z 28.6.2000 r., K 34/99, OTK-A 2000, Nr 5, poz. 14; wyrok TK z 4.12.2001 r., SK 18/00, OTK 2001, Nr 8, poz. 256; wyrok TK z 9.6.1998 r., K 28/97, OTK 1998, Nr 4, poz. 50; wyrok TK z 24.3.2003 r., P 14/01, OTK-A 2003, Nr 3, poz. 22; wyrok TK z 23.3.2006 r., K 4/06, OTK-A 2006, Nr 3, poz. 32; wyrok TK z 31.1.2013 r., K 14/11, OTK-A 2013, Nr 1, poz. 7; 24.4.2014 r., SK 56/12, OTK-A 2014, Nr 4, poz. 42). Odnośnie do ewentualnego ograniczania konstytucyjnych praw należy zauważyć, że wprowadzenie sama ingerencja ustawodawcy jest w konstytucyjnie określonych przypadkach dopuszczalna, nie może być jednak nadmierna, tzn. sprzeczna z zasadą proporcjonalności. Trybunał Konstytucyjny zwracał uwagę, że spośród możliwych środków działania należy wybierać możliwie najmniej

uciążliwe dla podmiotów, wobec których mają być zastosowane, lub dolegliwe w stopniu nie większym niż jest to niezbędne dla osiągnięcia założonego celu (orzeczenie TK z 26.4.1995 r., K 11/94, OTK 1995, Nr 1, poz. 12; orzeczenie TK z 30.10.1996 r., K 3/96, OTK 1996, Nr 5, poz. 41). Gwarancją zachowania proporcjonalności w ograniczaniu praw w celu realizacji interesu publicznego jest za każdym razem właściwe zrównoważenie interesu prywatnego i publicznego (wyrok TK z: 25.11.2003 r., K 37/02, OTK-A 2003, Nr 9, poz. 96; wyrok TK z 8.10.2007 r., K 20/07, OTK-A 2007, Nr 9, poz. 102; wyrok TK z 26.5.2010 r., P 29/08, OTK-A 2010, Nr 4, poz. 35; 28.2.2012 r., K 5/11, OTK-A 2012, Nr 2, poz. 16).

4. Z zasady zaufania wynika zasada jednoznaczności prawa, rozumiana jako dyrektywa poprawnej legislacji. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego zwraca się uwagę na wymaganie określoności przepisów, które muszą być formułowane w sposób poprawny, precyzyjny i jasny, a "standard ten wymagany jest zwłaszcza, gdy chodzi o ochronę praw i wolności" (wyrok TK z 11.1.2000 r., K 7/99, OTK 2000, Nr 1, poz. 2). Związana z jasnością precyzja przepisu powinna przejawiać się w konkretności nakładanych obowiązków i przyznawanych praw, tak by ich treść była oczywista i pozwalała na wyegzekwowanie (wyrok TK z 21.3.2001 r., K 24/00, OTK 2001, Nr 3, poz. 51). Trybunał Konstytucyjny wskazywał, że ustawodawca nie może poprzez niejasne formułowanie tekstu przepisów pozostawiać organom mającym je stosować nadmiernej swobody przy ustalaniu w praktyce zakresu nie tylko podmiotowego, ale i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw jednostki (wyrok z 22.5.2002 r., K 6/02, OTK-A 2002, Nr 3, poz. 33; wyrok TK z: 14.6.2000 r., P 3/00, OTK 2000, Nr 5, poz. 138; 15.2.2005 r., K 48/04, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 15).

5. Z art. 2 Konstytucji wywodzona jest także zasada adekwatności (zakazu nadmiernej ingerencji). Za niezgodne z zasadą zakazu nadmiernej ingerencji uznaje się takie działanie ustawodawcy, które jest nadmierne w stosunku do założonych celów. W wyroku TK z 28 czerwca 2016 r., SK 31/14 (OTK-A 2016, poz. 51) za naruszający wynikającą z art. 2 Konstytucji zasadę adekwatności uznano przepis art. 64 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji (ówczesny t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 599) w zakresie, w jakim nie określał maksymalnej wysokości opłaty za dokonane czynności egzekucyjne.

## **B. Art. 32 ust. 1 Konstytucji**

1. Zgodnie z art. 32 ust. 1 Konstytucji, wszyscy są wobec prawa równi. Każdy ma prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Norma wyraża zasady równości i niedyskryminacji – wszyscy są wobec prawa równi, a także mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. Regulacja ustanawia zasadę równości wszystkich wobec prawa (T. Ereciński, K. Weitz, Prawda i równość stron w postępowaniu cywilnym a orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego [w:] Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego a Kodeks postępowania cywilnego, red. T. Ereciński, K. Weitz, Warszawa 2010, s. 44 i n.). Zasada równości jest jedną z wiodących zasad całego porządku prawnego RP, przy czym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego uznaje się zasadę równości za zasadę składową demokratycznego państwa prawnego (wyrok TK z: 15.3.2005 r., K 9/04, OTK-A 2005, Nr 3, poz. 24; wyrok TK z 21.10.2008 r., P 2/08, OTK-A 2008, Nr 8, poz. 139). Zapewnienie równości jest bowiem gwarancją istnienia zasady demokratycznego państwa prawnego i prawidłowego jego działania. Jak wskazano w wyroku TK z 15.11.2005 r. (P 3/05, OTK-A 2005, Nr



10, poz. 115), zasada równości i zasada sprawiedliwości społecznej mają zbliżony zakres treściowy, nakazują bowiem równo traktować podmioty wykazujące takie same cechy istotne w przypadku przyznawania określonego dobra.

Prawo do równości ma charakter prawa "drugiego stopnia" (metaprawa), tzn. przysługuje ono w związku z konkretnymi normami prawnymi lub innymi działaniami organów władzy publicznej, a nie w oderwaniu od nich (postanowienie TK z: 24.10.2001 r., SK 10/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 225; wyrok TK z 13.5.2008 r., SK 91/06, OTK-A 2008, Nr 4, poz. 59).

2. Art. 32 ust. 1 Konstytucji wyraża potrzebę równego traktowania podmiotów znajdujących się w tej samej sytuacji prawnej (uchwała SN z 16.3.2000 r., I KZP 56/99, OSNKW 2000, Nr 3-4, poz. 19). Nie ulega wątpliwości, że podmioty znajdujące się w podobnej sytuacji powinny być traktowane w sposób podobny, a podmioty znajdujące się w sytuacji odmiennej w sposób odmienny.

Norma z art. 32 ust. 1 Konstytucji odnosi się zarówno do stosowania prawa ("wszyscy są równi wobec prawa"), jak i stanowienia prawa. W orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego wskazuje się na istnienie "prawa do równego traktowania przez władze publiczne, w tym przez władzę ustawodawczą" (postanowienie TK z 24.10.2001 r., SK 10/01, OTK 2001, Nr 7, poz. 225). Wyrażona w art. 32 Konstytucji zasada znajduje odzwierciedlenie w prawie procesowym. Zasada równości stron i uczestników postępowania, zwana także zasadą równouprawnienia wyraża się potrzebą tworzenia regulacji i rozwiązań procesowych zapewniających, by strony (uczestnicy) postępowań sądowych – zarówno na etapie postępowania rozpoznawczego, jak i postępowania wykonawczego – mogły korzystać z takich samych praw i uprawnień.

Zasada równouprawnienia stron przejawia się w dwóch aspektach: formalnym i materialnym (E. Waśkowski, System procesu cywilnego. Wstęp teoretyczny, Wilno 1932, s. 81 i n.). Formalna równość stron przybiera dwie postaci, tj. nie tylko konieczności wysłuchania obu stron przez sąd zgodnie z wywodzącą się z prawa rzymskiego procesowego zasadą *audiatur et altera pars*, lecz także możliwości korzystania przez strony z takich samych środków procesowych (A. Jakubecki, Naczelne zasady postępowania cywilnego w świetle nowelizacji kodeksu postępowania cywilnego [w:] Czterdziestolecie kodeksu postępowania cywilnego. Zjazd katedr postępowania cywilnego w Zakopanem, Kraków 2006, s. 371 i n.).

Zasada równouprawnienia stron w postępowaniu cywilnym oznacza konieczność posiadania przez występujące w nim przeciwstawne strony równych praw procesowych i gwarancji jednakowej możliwości obrony swoich interesów. Równość broni przejawia się zatem także w możliwości korzystania z środków zaczepnych i obronnych. Odzwierciedleniem przedmiotowej zasady są poszczególne instytucje procesowe, z których wynika, że strony powinny korzystać z jednakowych praw.

3. Podmioty charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących (wyrok TK z: 6.5.1998 r., K 37/97, OTK 1998, Nr 3, poz. 33; wyrok TK z 20.10.1998 r., K 7/98, OTK 1998, Nr 6, poz. 96; wyrok TK z 17.5.1999 r., P 6/98, OTK 1999, Nr 4, poz. 76; 21.9.1999 r., K 6/98, OTK 1999, Nr 6, poz. 117). W orzecznictwie przyjmuje się, że równość wobec prawa to także zasadność wybrania takiego, a nie innego kryterium

różnicowania podmiotów prawa" (orzeczenie TK z 29.9.1997 r., K 15/97, OTK 1997, Nr 3–4, poz. 37).

Każde odstępstwo od zasady równego traktowania powinno znajdować swoje uzasadnienie w odpowiedniej argumentacji natury konstytucyjnej. Odstępstwa muszą odwoływać się do aksjologii ustawy zasadniczej (orzeczenie TK z 3.9.1996 r., K 10/96, OTK 1996, Nr 4, poz. 33). Powstaje wątpliwość, czy i w jakich wypadkach realizacja zasady równouprawnienia może prowadzić do tzw. dyskryminacji pozytywnej lub uprzywilejowania wyrównawczego (M. Jaślikowski, Prawo sądu do przeprowadzenia z urzędu dowodów niewskazanych przez strony w świetle zasad i funkcji postępowania cywilnego, Przegląd Sądowy 2005, Nr 11–12, s. 88). Celowe jest odniesienie powyższego do ukształtowania sytuacji procesowej podmiotów postępowania egzekucyjnego – wierzyciela i dłużnika.

### **III. Problem konstytucyjny i zarzut niekonstytucyjności**

1. Precyzyjne określenie problemu konstytucyjnego, a następnie sformułowanie zarzutu niekonstytucyjności, są niezbędne dla skutecznego zainicjowania kontroli realizowanej przez Trybunał Konstytucyjny. Wyjaśniają bowiem, w jaki sposób – zdaniem podmiotu występującego z wnioskiem – unormowania wskazane jako przedmiot kontroli budzą wątpliwości z perspektywy wskazanych we wniosku wzorców konstytucyjnych. Na tym tle stawia się następnie zarzut hierarchicznej niezgodności kontrolowanych norm, domagając się od Trybunału Konstytucyjnego ich wyeliminowania z systemu prawa z uwagi na moc prawną Konstytucji (art. 8 ust. 1 Konstytucji) oraz powierzoną Trybunałowi kompetencję do orzekania w sprawach zgodności ustaw z Konstytucją (art. 188 pkt 1 Konstytucji).

2. Przedmiotem kontroli wskazanym we wniosku są art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c., a więc przepisy wprowadzające instrument prawny sumy przymusowej. Formułowany w tym kontekście zarzut niekonstytucyjności przepisów stanowiących przedmiot kontroli w niniejszej sprawie wynika ze stwierdzenia, że wynikająca z zasady państwa prawnego zasada zaufania do prawa oraz jednoznaczności prawa pozostaje w kolizji z niejasnym charakterem instytucji sumy przymusowej, w tym zwłaszcza jej relacji do instytucji grzywny. Oceny wymaga także arbitralny kształt stosowania instytucji sumy przymusowej (odnośnie do art. 2 Konstytucji), w tym na tle sytuacji procesowej stron (dłużnika) w kontekście zasady nieobciążania dłużnika ponad potrzebę (odnośnie do art. 31 ust. 1 Konstytucji).

3. Niezgodność art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. we wskazanym powyżej zakresie z art. 32 ust. 1 Konstytucji wynika ze stwierdzenia, że będące przedmiotem kontroli przepisy prawa procesowego w sposób niejednoznaczny i nieprecyzyjny określają relacje oraz mechanizm stosowania instytucji o charakterze grożącym w postaci sumy przymusowej. Ta wadliwość uwidacznia się przy porównaniu uregulowań art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. z instytucją grzywny w celu przymuszenia, która służy egzekucji tych samych rodzajów świadczeń.

Grzywna przypada na rzecz Skarbu Państwa, jej wysokość została określona ustawowo, zlimitowano także maksymalną łączną sumę grzywien możliwych do nałożenia w jednej sprawie (art. 1052 k.p.c.). Niezapłacone grzywny nie podlegają egzekucji przymusowej świadczeń pieniężnych, lecz zostają zamienione na areszt w wymiarze wynikającym z art. 1053 k.p.c. W przeciwieństwie do opisanego wyżej mechanizmu sumy przymusowej grzywna nie stanowi sankcji

o charakterze represyjno-prewencyjnym, w związku z czym w sytuacji, w której obowiązek dłużnika przestaje istnieć, niezapłacona grzywna przestaje istnieć i podlega umorzeniu na zasadach z art. 1052 zdanie trzecie k.p.c. (F. Zedler, Grzywna i areszt w celu zmuszenia dłużnika do dokonania lub zaniechania czynności według kodeksu postępowania cywilnego [w:] Rozważania o prawie karnym. Księga pamiątkowa z okazji siedemdziesięciolecia urodzin Profesora Aleksandra Ratajczaka, Poznań 1999, s. 321 i n.). Natomiast odbiorcą sumy przymusowej jest wierzyciel, przy czym, co szczególnie istotne, ustawa nie określa w tym wypadku granic jej wysokości. Na wniosek wierzyciela może być powtarzana w tej samej sprawie aż do skutecznego wywarcia wpływu na wolę dłużnika. Co więcej, zasądzoną wcześniej sumę przymusową można egzekwować także po spełnieniu świadczenia, dla wykonania którego została nałożona.

Wprowadzenie instytucji sumy przymusowej nie wiązało się z likwidacją dotychczasowego mechanizmu grzywny (zamienianej na areszt), lecz opowiedziano się za równoległym funkcjonowaniem dwóch konstrukcji procesowych o zbliżonym celu. Nie oznacza to stworzenia systemu dodatkowej represji wobec dłużnika, mając na względzie ogólną regułę nieobciążania dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym ponad potrzebę (M. Muliński, Zasada nieobciążania ponad potrzebę strony biernej postępowania zabezpieczającego i egzekucyjnego, Sopot 2017, s. 109 i n.). Wyłącza to wprawdzie możliwość jednoczesnego stosowania obu środków przymusu, lecz nie określa w sposób jednoznaczny i precyzyjny hierarchii i kolejności stosowania mechanizmów sankcjonujących działanie lub zaniechanie dłużnika.

Z treści art. 1050<sup>1</sup> oraz 1051<sup>1</sup> k.p.c. wynika, że suma przymusowa nie może być stosowana jednocześnie z grzywną. Analizowana instytucja ma charakter alternatywny wobec środków z art. 1050 i 1051 k.p.c. Stąd bywa określana jako „alternatywny środek przymusu” (H. Ciepła [w:] T. Wiśniewski (red.), Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom IV. Artykuły 730 – 1088, Warszawa 2021, s. 937).

W praktyce i w piśmiennictwie z jednej strony prezentowany bywa pogląd, że usytuowanie grzywny w art. 1050 § 1 k.p.c., a sumy przymusowej na rzecz wierzyciela w następnym art. 1050<sup>1</sup> § 1 k.p.c. – w powiązaniu ze sformułowaniem, że „sąd może zamiast zagrożenia grzywną zagrozić dłużnikowi nakazaniem zapłaty” – świadczy o pierwszeństwie stosowania grzywny. Zwolennicy tego zapatrywania podnoszą, że odmienne ukształtowanie relacji między przedmiotowymi konstrukcjami powinno bazować na ewentualnej ustawowej (niefunkcjonującej) formule „sąd może zagrozić grzywną lub nakazaniem zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej”. Przy takim ujęciu przyjmuje się, że sąd, uwzględniając wniosek wierzyciela o zastosowanie sumy pieniężnej na rzecz wierzyciela zamiast grzywny, niejako odstępuje od grzywny mającej mieć pierwszeństwo zastosowania (H. Pietrzkowski, Egzekucja..., s. 50 i n.).

Z drugiej strony wyrażane bywa odmienne zapatrywanie kwestionujące pogląd o pierwszeństwie grzywny względem sumy przymusowej. Świadczyć o tym ma brak ustawowego prymatu systemu grzywien nad innymi środkami egzekucyjnymi w egzekucji świadczeń niepieniężnych (M. Krakowiak, Suma..., s. 193 i n.). Argumentuje się, że ustawodawca pozostawił wierzycielowi możliwość wyboru złożenia wniosku o zagrożenie lub nałożenie grzywny albo wniosku odnoszącego się do sumy przymusowej. Zwolennicy tego zapatrywania argumentują, że kształt obecnej regulacji wynika tylko z tego, że wprowadzając nowe przepisy ustawodawca próbował uniknąć powtarzania opisu rodzajów egzekucji świadczeń niepieniężnych, w ramach

których dopuszczalne jest stosowanie sumy przymusowej. Przy takiej interpretacji zwrot „zamiast zagrożenia grzywną” wiązać ma nowe regulacje art. 1050<sup>1</sup> i 1051<sup>1</sup> k.p.c. z dotychczasowymi art. 1050 i 1051 k.p.c.

Istotne znaczenie ma wątpliwość co do dopuszczalności przemiennego stosowania grzywny i sumy przymusowej w ramach tego samego postępowania. *Prima facie* treść przepisów zdaje się nie wyłączać możliwości, aby po nałożeniu grzywny zastosowana została (następczo) zamiast niej suma przymusowa. Możliwy do obrony jest jednak także pogląd, że skoro grzywna i suma przymusowa stanowią dwa odrębne środki egzekucyjne, to nie można na poszczególnych etapach postępowania odstępować od zastosowanego już środka egzekucyjnego i stosować do innego. Ma za tym przemawiać ponadto założenie, że suma przymusowa nie może być stosowana jednocześnie z grzywną, zaś zwrot „zamiast zagrożenia grzywną” powinno się rozumieć w sposób szeroki, tj. jako niedopuszczalność łączenia grzywny i sumy przymusowej w danej sprawie egzekucyjnej na każdym jej etapie (A. Żurowicz, Zapłata przez dłużnika na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej w egzekucji tzw. czynności niezastępowalnych – rozważania teoretyczne nad zastosowaniem środka przymusu, Przegląd Prawa Egzekucyjnego 2014, nr 7-8, s. 64 i n.; M. Krakowiak, Suma..., s. 195). Obrona tego zapatrywania prowadziłaby jednak do kontrowersyjnego wniosku, że wierzyciel nie mógłby w toku egzekucji zmienić wniosku, lecz wyłącznie wnosić o umorzenie egzekucji (na podstawie art. 825 k.p.c.), a następnie składać nowy wniosek egzekucyjny obejmujący żądanie prowadzenia egzekucji przy zastosowaniu innego środka prawnego.

Mając na względzie sytuację procesową dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym nieakceptowalna jest niepewność i niejasność, czy wybór środka egzekucji jest determinowany wnioskiem wierzyciela, czy też należy do sądu, który kieruje się nie tylko wnioskiem wierzyciela, lecz także charakterem obowiązku oraz efektywnością egzekucji.

Celem zobrazowania problemu konstytucyjnego i sformułowania zarzutu niekonstytucyjności ze względu na zakres dyskrecjonalności sumy przymusowej należy zarysować mechanizm stosowania sumy przymusowej, składający się z zagrożenia nakazania zapłaty i określenia sumy pieniężnej, a następnie nakazania zapłaty sumy pieniężnej.

W egzekucji czynności niezastępowalnej sąd może – stosownie do art. 1050<sup>1</sup> § 1 i 2 k.p.c. – zagrozić dłużnikowi nakazaniem zapłaty na rzecz wierzyciela sumy pieniężnej, a po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu nakazać zapłatę sumy, jeżeli dłużnik był w zwłoce w wykonaniu czynności. W ramach egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynności wierzyciela sąd może nakazać dłużnikowi zapłatę określonej sumy pieniężnej w razie stwierdzenia, że działał on wbrew obowiązkowi (art. 1051 § 1 k.p.c.).

Należy wyróżnić dwa aspekty dyskrecjonalności instytucji sumy przymusowej. Po pierwsze, co do samego jej nałożenia; po drugie natomiast, odnośnie do poprzedzającej to kwestii określenia wysokości sumy przymusowej. Ustawodawca przyznał sądowi bardzo szerokie uprawnienia o charakterze dyskrecjonalnym, których funkcjonowanie budzi poważne zastrzeżenia, pozostaje w kolizji z potrzebą zapewnienia należytej ochrony praw stron (dłużnika), a także zachowaniem zasad sprawiedliwości proceduralnej.

Z treści art. 1050<sup>1</sup> § 1 oraz art. 1051<sup>1</sup> § 1 k.p.c. wynika wprost, że zagrożenie nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej oraz samo nakazanie zapłaty określonej sumy powinno być

rozpatrywane w kategoriach uprawnienia sądu, o czym świadczy posłużenie się sformułowaniem „sąd może” (wyrok TK. z 7.2.2005 r., SK 49/03, OTK-A 2005, Nr 2, poz. 13). Sąd nie jest związany wnioskiem o zastosowanie sumy przymusowej złożonym przez uprawniony podmiot (wierzyciela). Może odmówić nałożenia przedmiotowego środka. Jego zastosowanie ma charakter fakultatywny, zaś stosowna decyzja powinna uwzględniać charakter świadczenia oraz potrzebę nałożenia sumy przymusowej w okolicznościach konkretnej sprawy.

Wierzyciel jest zobowiązany do precyzyjnego oznaczenia we wniosku żądanej sumy przymusowej. Uznaje się, że sąd jest związany wnioskiem wierzyciela co do wysokości stawki za każdy dzień zwłoki w wykonaniu czynności, jak i wysokości żądanej przez wierzyciela kwoty za dokonane naruszenie obowiązku z art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. Ograniczenie to wynika z normy z art. 321 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. (K. Weitz, Skutki naruszenia art. 321 par. 1 k.p.c. [w:] P. Grzegorzcyk, K. Knoppek, M. Walasik (red.), Proces cywilny. Nauka-Kodyfikacja-Praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi, Warszawa 2012, s. 349 i n.). Wyłącza to możliwość oznaczenia przez sąd sumy przymusowej w wysokości wyższej niż wskazana przez wierzyciela. Możliwe jest natomiast przyjęcie stawki (kwoty) niższej, tj. odpowiednio miarkowanej z uwzględnieniem normy z art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c.

Charakter prawny świadczenia niepieniężnego rzutuje na metodę oznaczenia sumy przymusowej. Co do czynności niezastępowalnej ustawa stanowi o zagrożeniu dłużnikowi nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej za każdy dzień zwłoki w wykonaniu czynności (art. 1050<sup>1</sup> § 1 k.p.c.), w wypadku zaś obowiązku dłużnika zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynności wierzyciela mowa jest o nakazaniu dłużnikowi zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za dokonane naruszenie oraz o zagrożeniu nakazaniem zapłaty określonej sumy pieniężnej za każde kolejne naruszenie obowiązku (art. 1051<sup>1</sup> § 1 k.p.c.).

Odnosnie do egzekucji czynności niezastępowalnej sąd określa stawkiienne sumy przymusowej liczone przez czas zwłoki w wykonaniu czynności. Brzmienie ustawy (1050<sup>1</sup> § 1 k.p.c.) zdaje się wskazywać, że sąd nie może nałożyć na dłużnika sumy przymusowej liczonej w innych jednostkach czasu niż za każdy dzień zwłoki, tj. np. w stawkach tygodniowych czy miesięcznych (M. Krakowiak, Suma..., s. 202).

W wypadku egzekucji obowiązku dłużnika zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynności wierzyciela zastosowano inny mechanizm. Nie powiązano sumy przymusowej z „każdym dniem” (ani inną jednostką czasu) pozostawiania przez dłużnika w stanie niewykonywania określonego obowiązku. Wysokość sumy określa się za każdy przypadek zachowania się dłużnika w sposób sprzeczny z obowiązkiem, tj. za całe (poszczególne) naruszenie, mimo że można by wyobrazić sobie powiązanie sumy przymusowej z jednostką czasu zachowania dłużnika wbrew obowiązkowi. Efektem tego może być ustalanie sumy przymusowej na odpowiednio wyższym poziomie, niż stawka liczona za każdy dzień zwłoki (A. Jakubecki, Zagrożenie..., s. 457 i n.).

Niekonstytucyjność przedmiotowej regulacji wynika z tego, że ustawa nie precyzuje w sposób jednoznaczny przesłanek służących określeniu wysokości sumy przymusowej. Podkreślenia wymaga, że ustawodawca nie wprowadził ani minimalnych ani maksymalnych szczebli wysokości stawki dziennej sumy przymusowej, jak i – w przeciwieństwie do grzywny – nie zlimitował maksymalnej łącznej wysokości sum przymusowych w jednej sprawie (M. Krakowiak, Suma..., s. 203). Prowadzi to do wniosku, że stopień uznaniowości w tym zakresie jest zbyt daleko

idący, zaś ustawa powinna precyzować powyższe kwestie, kierując się potrzebą zachowania standardu rzetelnego postępowania.

Odwołanie się do francuskich wzorców instytucji sumy przymusowej świadczy o tym, że „sąd ma całkowitą swobodę co do tego, czy zastosować *astreinte*, jak i co do wysokości orzekanej kwoty; brak w szczególności górnej granicy zobowiązania pieniężnego, którym może zostać obciążony dłużnik” (P. Grzegorzczak, Egzekucja..., s. 1033). Wyrażonych zastrzeżeń nie niweluje przeświadczenie, że dążąc do określenia *ad casu* wysokości sumy przymusowej, sąd powinien uwzględnić interesy stron, w tym potrzebę nieobciążania dłużnika ponad potrzebę. Na kształt rozstrzygnięcia każdorazowo znaczenie ma dążenie do zapewnienia wykonania obowiązku określonego w tytule wykonawczym.

W wypadku egzekucji czynności niezastępowalnej zwieńczeniem pierwszego etapu postępowania jest zagrożenie dłużnikowi nakazaniem zapłaty na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za każdy dzień zwłoki w wykonaniu czynności. Ostateczna wysokość kwoty przyznawanej wierzycielowi jest określana na kolejnym (drugim) etapie postępowania, tj. dopiero po bezskutecznym upływie terminu wyznaczonego dłużnikowi do wykonania czynności oraz po złożeniu stosownego wniosku przez wierzyciela.

Odmienne skonstruowane jest postępowanie odnoszące się do egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania przez dłużnika czynności wierzyciela. W pierwszej fazie – po stwierdzeniu, że dłużnik działał wbrew obowiązkowi – sąd nakazuje zapłatę na rzecz wierzyciela określonej sumy pieniężnej za dokonane naruszenie z zagrożeniem nakazania zapłaty określonej sumy za każde kolejne naruszenie obowiązku. W tym wypadku, w razie stwierdzenia, że dłużnik w dalszym ciągu działał wbrew obowiązkowi, sąd na wniosek wierzyciela nakazuje zapłatę sumy pieniężnej w wysokości wynikającej z uprzedniego zagrożenia. Innymi słowy, nakazanie zapłaty następuje już na pierwszym etapie stosowania instytucji sumy przymusowej, multiplikacja tej kwoty wiązać się może ze stwierdzeniem dalszego działania dłużnika wbrew obowiązkowi.

Do określenia ostatecznej wysokości sumy przymusowej należnej wierzycielowi od dłużnika zastosowanie znajdują przywołane wcześniej przesłanki z art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c. Przy określaniu wysokości sumy przymusowej przez sąd znaczenie ma ocena interesu wierzyciela i dłużnika. Sąd bazuje na wyważeniu interesów stron, które nie są ze sobą zbieżne, przy dążeniu do zapewnienia wykonalności obowiązku określonego w tytule wykonawczym, a także nieobciążania dłużnika ponad potrzebę. Również w tym wypadku ustawa pozostawia ocenie sądu konkretyzację przesłanek ustalenia wysokości w konkretnej sprawie, zaś regulacji ustawowej należy zarzucić brak jednoznaczności i precyzji.

4. Niezgodność objętej niniejszym wnioskiem art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. z art. 32 ust. 1 Konstytucji wynika z braku dookreślenia sytuacji procesowej stron postępowania egzekucyjnego, jeśli mieć na względzie rolę i znaczenie zasady nieobciążania ponad potrzebę dłużnika, zaliczaną do katalogu zasad postępowania egzekucyjnego (M. Muliński, Zasada nieobciążania..., s. 68 i n.). Oceny przez Trybunał Konstytucyjny wymaga, czy przyznana sądowi przez art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. arbitralność jest dopuszczalna, czy też należy uznać ją za nadmierną, tj. sprzeczną z zasadą proporcjonalności.

Poczynione wcześniej uwagi czynią zasadnym potrzebę dokonania oceny sytuacji procesowej dłużnika, na którego sąd nakłada określone sankcje – w pierwszej kolejności zagrożenie zapłatą sumy pieniężnej, a następnie nakazanie zapłaty sumy pieniężnej (egzekucja czynności niezastępowalnej), bądź od razu nakazanie zapłaty sumy pieniężnej na rzecz wierzyciela (egzekucja obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania przez dłużnika czynności wierzyciela).

W ramach zasady ochrony dłużnika w doktrynie wyróżnia się pięć rodzajów ochrony – ochronę stanowczą wymierzoną przeciw podstawie egzekucji, stanowczą wymierzoną przeciwko samej egzekucji, ochronę przeciwko sposobowi wykonania egzekucji, ochronę tymczasową oraz ochronę pośrednią. Ochrona dłużnika powinna być możliwie najszerza we wszystkich sytuacjach, w których nie ucierpi na tym skuteczność egzekucji. Nie ma powodów, aby z aksjologicznego punktu widzenia postrzegać dłużnika jako winnego zaistniałej sytuacji, jako podmiot z założenia *działający in fraudem legis*, i w oparciu o stereotypowe przesłanki pozbawiać go ochrony w ramach toczącego się przeciwko niemu postępowania egzekucyjnego.

Zasadę nieobciążania dłużnika ponad potrzebę rozumie się jako zastosowanie w ramach sądowego postępowania egzekucyjnego tylko takich środków przymusu i tylko takich dolegliwości, które są niezbędne do skutecznego przeprowadzenia egzekucji (M. Krakowiak, *Suma...*, s. 209 i n.). Dolegliwości stosowane wobec dłużnika w zasadzie w każdym wypadku powinny sięgać tak daleko, jak jest to konieczne dla osiągnięcia celu egzekucji. Nie ma jednak powodu, aby stosowane wobec danego podmiotu środki przymusu wykraczały poza zakres uzasadniony celem egzekucji. Ilekroć możliwe jest skuteczne wyegzekwowanie świadczenia środkami mniej uciążliwymi, to powinny one zostać wykorzystane. Zasada nieobciążania strony bierniej postępowania egzekucyjnego ponad potrzebę służy realizacji funkcji gwarancyjnej, czyli zachowaniu niezbędnych standardów w zakresie praw podstawowych. Ochrona skierowana przeciwko sposobowi wykonania zmierza do tego, aby egzekucja została przeprowadzona w sposób najmniej narażający dłużnika oraz aby wiązała się dla niego z najmniejszymi niekorzyściami (E. Wengerek, *Sądowe postępowanie egzekucyjne w sprawach cywilnych*, Warszawa 1978, s. 58 i n.). Oznacza to, że jeżeli podejmowanie określonych czynności egzekucyjnych nie jest celowe, nie służy bowiem wykonaniu świadczenia, pożądane jest odstąpienie od określonych czynności, jeżeli ich zaniechanie nie jest wyłączone przez przepisy prawa. Odnosi się to do czynności, które można zastąpić innymi, mniej dolegliwymi dla dłużnika, a zarazem prowadzącymi do skutecznego wykonania egzekwowanego świadczenia (M. Muliński, *Zasada nieobciążania...*, s. 319 i n.).

Zarzut niekonstytucyjności art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. ogniskuje się wokół powstających wątpliwości, kiedy *ad casu* jej wysokość stanowi, a kiedy nie stanowi nadmiernego obciążenia dłużnika. Skoro istotą sumy przymusowej jest wymuszenie na dłużniku wykonania nakazów lub zakazów stwierdzonych w orzeczeniu sądu, to przy jednoczesnym założeniu, że dłużnik jest w stanie zastosować się do nich, żadna suma nie byłaby nadmiernym obciążeniem. Zauważyć jednak wypada, że w przypadku, gdy dzięki zagrożeniu sumą przymusową doprowadzi się do wykonania czynności przez dłużnika, jej zapłata na rzecz wierzyciela, jeśli wysokość sumy przymusowej była niewspółmierna do korzyści, jaką dla wierzyciela stanowiło wykonanie czynności przez dłużnika, może zostać uznana za nadmierne obciążenie dłużnika (A. Jakubecki, *Zagrożenie...*, s. 458 i n.).

Należy zwrócić uwagę, że art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c. wprost stanowi o nieobciążaniu dłużnika ponad potrzebę, jednak regulacja ta nastrocza wątpliwości z punktu widzenia praktycznej możliwości zagwarantowania nieobciążania dłużnika ponad potrzebę w postępowaniu egzekucyjnym, mimo twierdzenia, że „skuteczność egzekucji powinna mieć pierwszeństwo przed ograniczaniem jej uciążliwości” (M. Muliński, *Zasada nieobciążania...*, s. 387).

Po pierwsze, należy podkreślić, że – odmiennie niż w wypadku grzywny z art. 1052 k.p.c. – ustawa nie limituje górnej granicy sumy przymusowej. W efekcie sięgając do instytucji sumy przymusowej, sąd korzysta z bardzo szerokich uprawnień, których granice nie zostały ustawowo dookreślone. Nie kwestionując samego mechanizmu, należy zauważyć, że sąd może w arbitralny, niekiedy trudny lub nawet niemożliwy do przewidzenia sposób określać wysokość sumy przymusowej. W przeciwieństwie do grzywny z art. 1052 k.p.c., ma większą możliwość miarkowania *in concreto* wysokości kwoty pieniężnej. Sąd może w zależności od swego uznania zwiększać lub zmniejszać siłę nacisku na wolę dłużnika, tak aby spełnił on określone świadczenie niepieniężne (M. Krakowiak, *Suma...*, s. 210 i n.).

Po drugie, ustawa nie określa, ani też nie doprecyzowuje przesłanek, którymi powinien kierować się sąd ustalając wysokość sumy przymusowej w danej sprawie. Z perspektywy standardu rzetelnego procesu oraz przewidywalności ustawowego mechanizmu należy poddać w wątpliwość pozostawienie tych kwestii wyłącznie ocenie sądu (M. Muliński, *Zasada nieobciążania...*, s. 923 i n.). Innymi słowy, wprowadzenie samej instytucji sumy przymusowej nie koliduje z zasadą nieobciążania dłużnika ponad potrzebę, wyraźnie do niej wręcz nawiązując, lecz wątpliwości natury konstytucyjnej budzi bardzo ogólne unormowanie zawarte w art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c., przez co wysokość sumy przymusowej jest dla dłużnika całkowicie nieprzewidywalna.

Nieakceptowalny z perspektywy przedmiotowego standardu konstytucyjnego jest brak jednoznaczności, czy w świetle normy z art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c. należy uwzględnić charakter obowiązku wynikającego z tytułu egzekucyjnego poddanego egzekucji świadczeń niepieniężnych w kontekście ochrony sfery prawnej wierzyciela. Uznaje się, że charakter prawny naruszanych przez dłużnika obowiązków nie powinien mieć wpływu na określenie wysokości sumy przymusowej (M. Krakowiak, *Suma...*, s. 213 i n.). Przeciwnie założenie nie znajduje wyraźnego odzwierciedlenia w regulacji ustawowej, lecz stanowiłoby zaprzeczenie wynikającego z art. 804 k.p.c. zakazu merytorycznej oceny zasadności i wymagalności obowiązku objętego tytułem wykonawczym (postanowienie SN z 29.01.1964 r., III PZ 6/64, OSNP 1964, nr 11, poz. 235). Wiązałoby przedmiotową konstrukcję z kategorią krzywdy wierzyciela wynikającą z niewykonania lub nienależytego wykonania świadczenia.

W praktyce oraz w doktrynie wyrażono przekonanie, że sąd powinien określić wysokość sumy przymusowej w taki sposób, aby była ona dolegliwa dla dłużnika w sposób zapewniający wykonanie obowiązku oraz jednocześnie stanowiła odpowiednie zadośćuczynienie dla wierzyciela za krzywdę, której doznał przez to, że dłużnik swojego obowiązku w wyznaczonym terminie nie dopełnił, pomimo braku obiektywnych przeszkód (A. Adamczuk (w:) M. Manowska (red.), *Kodeks...*, s. 1405). Wskazuje się wreszcie, że sąd powinien „uwzględnić sytuację osobistą i majątkową dłużnika, a także rodzaj czynności, której wykonanie podlega egzekucji” (M. Muliński, *Zasada nieobciążania...*, s. 387). Nie jest jednoznaczne, czy przy określaniu wysokości stawki dziennej sąd powinien wziąć pod uwagę sytuację majątkową dłużnika (w postępowaniu w sprawach



dotyczących wykonywania kontaktów z dzieckiem art. 598<sup>15</sup> § 1 k.p.c. wskazuje wprost, że sąd zagrażając nakazaniem zapłaty sumy pieniężnej bierze pod uwagę sytuację majątkową zobowiązanego) – tak, aby skutecznie wpłynąć na wolę dłużnika co do wykonania czynności przy zastosowaniu odpowiedniego natężenia sankcji, tj. z poszanowaniem zasady nieobciążania dłużnika ponad potrzebę. Należałoby przyjąć, że w wypadku, gdy dłużnik nie jest osobą zamożną, w tym nie ma większych możliwości zarobkowych, stawka dzienna powinna być oznaczona w minimalnej wysokości. Powstaje jednak wątpliwość, czy zły stan majątkowy dłużnika powinien być jednak traktowany jako samodzielna podstawa do oddalenia wniosku o zastosowanie sumy przymusowej (M. Krakowiak, Suma..., s. 212 i n.).

Jeszcze dalej idące wątpliwości odnośnie do naruszenia zasady równego traktowania stron postępowania egzekucyjnego przy uwzględnieniu zasady nieobciążania powstają na tle mechanizmu podwyższenia wysokości sumy przymusowej. Zarówno w egzekucji obowiązku wykonania przez dłużnika czynności niezastępowalnej (art. 1050<sup>1</sup> § 2 zdanie czwarte k.p.c.), jak i w egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania przez dłużnika czynności wierzyciela (art. 1051<sup>1</sup> § 3 k.p.c.) przewidziano bowiem możliwość podwyższenia wysokości należnej wierzycielowi od dłużnika sumy pieniężnej. Instrument ten stanowić ma „pomocne rozwiązanie prawne” (M. Krakowiak, Suma..., s. 216.). Umożliwia się zwiększenie sankcji celem zapewnienia skuteczności egzekucji w sytuacji, w której wcześniejsze działania organów egzekucyjnych okazały się niewystarczające i nieskuteczne, wobec czego zachodzi w dalszym ciągu potrzeba wykonania obowiązku określonego w pierwotnym tytule wykonawczym.

Rozważając zgodność z Konstytucją przedmiotowej regulacji należy zwrócić uwagę, że w przeciwieństwie do postępowania o wykonywanie kontaktów z dzieckiem nie zachodzi możliwość obniżenia sumy przymusowej (w art. 586<sup>16</sup> § 1 zdanie drugie k.p.c. posłużono się zwrotem „zmiana wysokości sumy pieniężnej”, co oznacza zarówno możliwość podwyższenia, jak i obniżenia sumy pieniężnej). Ustawowe ograniczenie swobody i uprawnień sądu egzekucyjnego odnośnie do sumy przymusowej na gruncie 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. budzi poważne zastrzeżenia, zwłaszcza na tle wcześniejszego etapu ustalenia wysokości sumy pieniężnej, na którym ustawodawca przyznał sądowi bardzo szerokie kompetencje, powodujące daleko idącą arbitralność. Wydaje się, mając na względzie przywołaną zasadę nieobciążania dłużnika ponad potrzebę, że sąd powinien mieć możliwość nie tylko podwyższenia, lecz także obniżenia sumy pieniężnej, tak aby ten środek mógł być w elastyczny sposób stosowany *in concreto* (M. Krakowiak, Suma..., s. 214). Brak takiego rozwiązania stanowi naruszenie art. 31 ust. 2 Konstytucji.

Podwyższenie sumy przymusowej w egzekucji świadczeń niepieniężnych jest fakultatywne i zależy od oceny sądu egzekucyjnego. Podobnie jak samo zainicjowanie postępowania jest uzależnione od wniosku stron, co stanowi przejaw respektowania zasady dyspozycyjności, lecz także w tym wypadku mechanizm podlega swobodnej i dyskrecjonalnej ocenie sądu, a ustawowa regulacja nie zawiera jednoznacznie sformułowanych przesłanek. Ustawodawca nie określił ani nie wskazał jakichkolwiek szczególnych okoliczności, które miałyby prowadzić do podwyższenia kwoty należnej wierzycielowi. Jest to tym bardziej widoczne, jeżeli porówna się mechanizm funkcjonujący w postępowaniu o wykonywanie kontaktów z dzieckiem. W tym drugim wypadku sprecyzowano bowiem, że zmiana sumy pieniężnej może nastąpić „tylko w wyjątkowych wypadkach oraz ze względu na zmianę okoliczności”. Na tle normy z art. 1050<sup>1</sup> k.p.c. można jednak twierdzić, że sąd

powinien każdorazowo kierować się przesłankami z art. 1050<sup>1</sup> § 4 k.p.c., tzn. uwzględnić interesy stron tak, aby zapewnić wykonalność obowiązku określonego w tytule wykonawczym, a dłużnika nie obciążać ponad potrzebę.

Kolejny zarzut koncentruje się wokół określenia czasu, w którym zachodzi możliwość złożenia wniosku o podwyższenie kwoty pieniężnej. Granice czasowe instytucji nie są bowiem jednoznacznie sprecyzowane. Regulację umieszczono w art. 1050<sup>1</sup> § 2 k.p.c., co zdaje się sugerować, że powyższe dotyczy drugiej fazy postępowania. Mowa jest także o podwyższeniu sumy „należnej”, co zdaje się przesądzać o niedopuszczalności złożenia stosownego żądania przed wydaniem przez sąd pierwszego postanowienia o nakazaniu dłużnikowi zapłaty określonej kwoty. Przedmiotowa regulacja dotyczy dalszego wniosku o wyznaczenie dłużnikowi nowego terminu do wykonania czynności z zagrożeniem nakazania zapłaty sumy przymusowej, ewentualnie w podwyższonej wysokości.

Oceniając sytuację procesową dłużnika i wierzyciela jako podmiotów kierujących się odmiennymi interesami należy zauważyć, że kolejnym przejawem osłabienia pozycji procesowej strony biernej postępowania egzekucyjnego jest odnoszący się do egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania czynności wierzyciela mechanizm z art. 1051<sup>1</sup> § 3 k.p.c., z którego wynika odpowiednie zastosowanie art. 1051 § 2 k.p.c., zgodnie z którym sąd może na wniosek wierzyciela zobowiązać dłużnika do zabezpieczenia szkody grożącej wierzycielowi wskutek dalszego działania dłużnika wbrew obowiązkowi. W postanowieniu sąd może wskazać wysokość i czas trwania zabezpieczenia.

W tym wypadku także zastosowano mechanizm o charakterze uznaniowym. Uwzględnienie stosownego żądania wierzyciela zależy od uprawdopodobnienia możliwości powstania szkody i jej wysokości – w razie podejmowania przez dłużnika działań wbrew obowiązkowi. Do rozpoznawanego wniosku zastosowanie znajduje art. 807 k.p.c. Wykorzystanie przez sąd normy z art. 1051 § 2 k.p.c. wchodzi w grę wraz z wydaniem przezeń postanowienia o nakazaniu zapłaty sumy pieniężnej, jak i przy każdym kolejnym tego rodzaju postanowieniu – w razie stwierdzenia, że dłużnik nadal działa wbrew obowiązkowi. Zabezpieczenie obejmuje grożącą wierzycielowi szkodę, tj. przyszły możliwy do wystąpienia uszczerbek o charakterze majątkowym. Szkada w tym ujęciu może obejmować także koszty, które wynikną z potrzeby dalszego prowadzenia egzekucji (W. Kowalski, Egzekucja świadczeń niepieniężnych, Sopot 2011, s. 123 i n.). Postanowienie o zobowiązaniu dłużnika do zabezpieczenia szkody jest tytułem egzekucyjnym, który po nadaniu klauzuli wykonalności podlega wykonaniu w trybie egzekucji świadczeń pieniężnych.

Powyższe prowadzi do wniosku, że sposób ukształtowania instytucji sumy przymusowej, przy uwzględnieniu nadmiernie szerokiego zakresu dyskrecyjnej władzy sądu i braku precyzji ustawowej regulacji koliduje z zasadą bezpieczeństwa prawnego. Stanowi swoistą pułapkę dla strony (dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym), narażając ją na prawne skutki i konsekwencje, których nie mógł przewidzieć w momencie podejmowania określonej decyzji procesowej lub decyzji wpływającej na przebieg postępowania.

4. Reasumując, instytucja sumy przymusowej w egzekucji obowiązku wykonania przez dłużnika czynności niezastępowalnej oraz w egzekucji obowiązku zaniechania czynności lub nieprzeszkadzania przez dłużnika czynności wierzyciela wprowadziła odstępstwo od postrzegania

postępowania egzekucyjnego jako wyłącznej domeny prawa publicznego. Niekonstytucyjny charakter zdaje się mieć przyznanie sądowi bardzo szerokich uprawnień o charakterze dyskrecyjnym w sytuacji, w której ustawowa regulacja nie jest jednoznaczna, ani precyzyjna. W orzecznictwie TK podkreśla się, że minimalne wymogi w zakresie rzetelnej procedury obejmują m.in. zakaz arbitralnego działania sądu (wyrok TK z 30.5.2007 r., SK 68/06, OTK-A 2007, Nr 6 poz. 53).

Nadmierna arbitralność wpisana konstrukcyjnie w stosowanie art. 1050<sup>1</sup> i art. 1051<sup>1</sup> odnosi się to zarówno do kwestii przesłanek określenia wysokości sumy pieniężnej, którą sąd egzekucyjny nakazuje zapłacić dłużnikowi na rzecz wierzyciela kreując tytuł wykonawczy, jak i do kwestii ewentualnego podwyższenia wysokości sumy przymusowej (bez możliwości jej obniżenia stosownie do okoliczności sprawy). W obydwu wypadkach nie wskazano granic kwotowych sumy pieniężnej (górną granicą kwotową), a w drugim dodatkowo brakuje jednoznacznego wskazania granic czasowych zastosowania regulacji. Niejasne sformułowanie tekstu przepisów pozostawia sądom nadmierną swobodę przy ustalaniu w praktyce zakresu podmiotowego i przedmiotowego ograniczeń konstytucyjnych wolności i praw jednostki. Efektywność postępowania egzekucyjnego nie powinna abstrahować od konieczności zachowania elementów sprawiedliwości proceduralnej jako istotnego elementu prawa do sądu, które nabrało współcześnie charakteru zasady uniwersalnej (H. Pietrkowski, Prawo do rzetelnego procesu w świetle zmienionej procedury cywilnej, Przegląd Sądowy 2005, nr 10, s. 37 i n).

5. Powyższe prowadzi do wniosku, że przepisy art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c., ujętym w petitum wniosku, są niezgodne z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji.

Ewentualnie wnoszę o stwierdzenie, że art. 1050<sup>1</sup> oraz art. 1051<sup>1</sup> k.p.c. są niezgodne z art. 2 oraz art. 32 ust. 1 Konstytucji w zakresie w jakim nie określają maksymalnej wysokości sumy pieniężnej oraz łącznej wysokości sum pieniężnych w tej samej sprawie, a także nie przewidują obniżenia sumy pieniężnej stosownie do okoliczności sprawy.

Mając powyższe na względzie, wnoszę jak na wstępie.

dr hab. Małgorzata Mańowska

Załączniki: 4 odpisy wniosku